

- FORUM
- SKLEP



SZUKAJ

Aktualności Poradniki Publikatory Porady Prawne Prawo
Unii Europejskiej Orzecznictwo Szkolenia Sklep

Aktualności

Forma własności nie decyduje o dostępie do leczenia

Co najmniej 80 szpitali w Polsce chciałoby zacząć działać jako niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej.

Pod koniec listopada zapadł wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie niepublicznego Samorządowego Szpitala w Kluczborku. Jeden z radnych poprzedniej kadencji, Henryk Fraszek, zaskarżył uchwałę rady powiatu powołującą do życia szpital niepubliczny na bazie publicznego ZOZ. Uważał, że zmiana formy własności ograniczy dostęp ubezpieczonych pacjentów do leczenia. NSA, choć nie określił, czy powiat miał nie miał prawa przekształcać szpitala, uznał, że Henryk Fraszek nie miał legitymacji procesowej do składania w tej sprawie skargi.

- Sprawa sądowa utwierdziła nas w przekonaniu, że weszliśmy na właściwą drogę. Uważamy, że każdy szpital na przekształceniu może tylko zyskać - mówi Renata JażdżZaleska, dyrektor kluczborskiego szpitala.

Taniej i elastyczniej

Takiego zdania są też szefowie co najmniej 80 szpitali samorządowych, którzy czekali na wynik sprawy z kluczborskim szpitalem w roli głównej. Chcieliby, aby ich szpitale także zostały przekształcone w niepubliczne placówki, działające jako normalne spółki prawa handlowego i liczą, że przekształcenie szpitala w Kluczborku ułatwi im przekonanie własnych organów nadzorczych do podjęcia takiej decyzji. Do tej pory na zmianę formy funkcjonowania zdecydowało się około 50 szpitali. Ponad 600 działa jako placówki publiczne.

- Niepubliczny szpital ma większą swobodę, więcej możliwości działania. Może na przykład świadczyć także płatne usługi. Moglibyśmy wykonywać 20 - 30 proc. więcej świadczeń, ale kontrakt z NFZ jest zbyt mały, a szpital publiczny nie może pobierać opłat na wolnym rynku - mówi Janusz Atłachowicz, dyrektor Powiatowego Szpitala w Rawiczu Wielkopolskim. Renata JażdżZaleska przekonuje, że niepubliczna placówka może być tańsza o 30 proc. Pracownicy szpitali obawiają się, że w pierwszej kolejności oszczędza się, zwalniając personel. Natomiast Marek Wójcik, dyrektor Związku Powiatów Polskich, uważa, że zwolnienia nie muszą wchodzić w grę.

- Nowa struktura organizacyjna zwiększa elastyczność szpitala, pozwala na przesuwanie personelu, zarządzanie łózkami, uporządkowanie spraw majątkowych, no i oddłużenie szpitala - mówi.

Szpital dla każdego

Janusz Atłachowicz liczy, że w przygotowaniu przekształceń pomogą nowo wybrani radni, bo poprzedni skład bał się zaryzykować zmian - szpital to często główny pracodawca, a temat przekształcenie szpitala niemal zawsze wywołuje społeczny sprzeciw. Eksperti podkreślają jednak, że z punktu widzenia pacjenta forma prawna nie ma znaczenia, gdyż każdy

ubezpieczony będzie mieć zapewniony dostęp do leczenia, bo niepubliczne, ale nadal samorządowe szpitale kontraktują usługi z NFZ, jak przed przekształceniem.





Niechęć niektórych samorządów wynika też z tego, że na nie przechodzą długi przekształcanych ZOZ. Dlatego Szpital Powiatowy w Lubartowie postanowił, że chce się przekształcić, ale najpierw się zrestrukturyzuje i spłaci 24 mln zł długu. około 170 szpitali niepublicznych działa w kraju w tym prawie 50 placówek samorządowych (reszta to spółki powołane za prywatne pieniądze)

Katarzyna Kozińska

Źródło: Gazeta Prawna

Opublikowano: 2006-12-04

[| do góry](#)

 [drukuj](#) |  [wyślij](#) |  [dodaj komentarz](#) |  [RSS](#)

Copyright © **GW INFOR S.A.** | [Reklama](#) | [Ochrona prywatności](#) | [Regulamin](#) | [Kontakt](#) | [Profil](#)

[INFOR LEX - prawo, podatki, ustawy](#) | [Administracja - finanse publiczne, dotacje, UE](#)